Analizy OSW

OŚRODEK STUDIÓW WSCHODNICH 2.09.2019 www.osw.waw.pl

Wygrana SPD w Brandenburgii i CDU w Saksonii. AfD najsilniejszą partią opozycyjną

Kamil Frymark

1 września w wyborach do parlamentu krajowego Brandenburgii zwyciężyła rządząca socjaldemokracja (SPD), uzyskując 26,2% – o 5,7 p.p. mniej niż w poprzednich wyborach. Drugie miejsce zdobyła Alternatywa dla Niemiec (AfD), zdobywając 23,5%, co oznacza ponaddwukrotny wzrost poparcia (+11,3 p.p.). Duże straty zanotowała CDU, uzyskując 15,6% (-7,4 p.p.) oraz współrządząca Lewica z 10,7% (-7,9 p.p.). Zieloni otrzymali 10,8% (+4,6 p.p.). Do parlamentu weszli również Wolni Wyborcy, uzyskując 5% (+2,3 p.p.). Frekwencja wyniosła 61,3% (+13,4 p.p.).

W wyborach do landtagu w Saksonii wygrała rządząca CDU z 32,1%, co oznacza stratę 7,3 p.p. Drugie miejsce, z wielkim przyrostem poparcia zajęła AfD, uzyskując 27,5% (+17,7 p.p.). Wyraźnie zmalało poparcie dla Lewicy, na którą zagłosowało 10,4% wyborców (-8,5 p.p.). Zieloni zdobyli 8,6% (+2,9 p.p.), wyprzedzając współrządzącą SPD z zaledwie 7,7% głosów (-4,7 p.p.). Frekwencja wyniosła 66,6% (+17,5 p.p.).

Komentarz

- Rekordowy wynik AfD w Saksonii to najlepszy ze wszystkich dotychczas uzyskanych przez to ugrupowanie w jakichkolwiek wyborach landowych i federalnych. W Saksonii AfD będzie miała 37 mandatów (+23), a w Brandenburgi 23 (+12) i w obu landach stanie się najsilniejszą partią opozycyjną. Sukces ugrupowania jest wynikiem zarówno dużo wyższej frekwencji (AfD zmobilizowała w obu landach ponad 361 tys. osób, najwięcej z grupy dotychczas niegłosujących), jak i wyrazistej kampanii wyborczej. Jednym z głównych tematów było oskarżanie kanclerz Angeli Merkel o doprowadzenie kraju do stanu marazmu podobnego do panującego w Niemieckiej Republice Demokratycznej (NRD) w jej schyłkowym okresie: AfD wskazywała, że upodabnianie się programów politycznych partii prowadzi do braku alternatywy i czyni wybory fasadowymi – podobnie jak w NRD. AfD kreowała się także na jedynego obrońcę miejsc pracy w tradycyjnie silnym sektorze węglowym. Ugrupowanie neguje znaczący wpływ człowieka na zmiany klimatyczne oraz możliwość przeciwdziałania im.
- Dobry wynik AfD zawdzięcza także charyzmatycznym liderom należącym do radykalnego skrzydła partii Flügel – w Brandenburgii Andreasa Kalbitza, w Turyngii Björna Höcke. Ten ostatni był także silnie zaangażowany w kampanię w Saksonii i Brandenburgii. Ich sukces wzmocni skrajne odłamy partii i doprowadzi do zwiększenia ich reprezentacji w

zarządzie federalnym ugrupowania, do którego wybory odbędą się w grudniu br.

- Alternatywa dla Niemiec staje się we wschodnich landach, inaczej niż na zachodzie kraju, partią masową, tak jak CDU i SPD. AfD wypiera stopniowo ze sceny politycznej także Lewicę, określaną dotychczas mianem partii wschodnich Niemiec. To kolejne wybory landowe, w których Lewica traci poparcie; straciła prawie połowę mandatów – z 44 w 2014 r. do 24 obecnie. Jeszcze w 2004 r. jako postkomunistyczna PDS uzyskała w Brandenburgii 28% głosów, a w Saksonii 23,6%. W opinii wyborców to AfD obecnie najlepiej podejmuje problemy związane ze specyfiką wschodnioniemiecką. Potwierdza to również przepływ wyborców. Choć największe straty na rzecz AfD poniosła CDU, to także znacząca część głosów Lewicy odpłynęła do AfD. I jest to trend perspektywiczny, bowiem ugrupowanie cieszy się w obu landach największym ze wszystkich partii poparciem wśród osób od 18 do 59 roku życia.
- Pomimo najsłabszych od zjednoczenia RFN wyników w Brandenburgii i w Saksonii władzę utrzymają rządzące tam od 1990 r. partie – odpowiednio – SPD i CDU. Ze względu na lepsze niż prognozowane wyniki wyborów dotychczasowi premierzy landów zapewne utrzymają stanowiska – w Brandenburgii Dietmar Woidke (SPD), a w Saksonii – Michael Kretschmer (CDU). W obu landach partie będą dążyły do utworzenia rządów z wyłączeniem AfD. Ceną będą trójpartyjne koalicje, które w programie koalicyjnym ograniczą się do najmniejszego wspólnego mianownika. W perspektywie kolejnych wyborów wzmocni to AfD i zwiększy rozczarowanie wyborców rządzącymi partiami. W obu landach najprawdopodobniej dojdzie do rozszerzenia koalicji o partię Zielonych. W Brandenburgii możliwa jest zmiana koalicji z SPD-Lewica na SPD-CDU-Zieloni lub SPD-Zieloni-Lewica. W Saksonii dołączenie do obecnej koalicji CDU-SPD ugrupowania Zielonych będzie szczególnie kontrowersyjne z uwagi na opór części działaczy chadecji, dla których program Zielonych jest zbyt progresywny. Ewentualna współpraca chadecji z Zielonymi może zaowocować protestami w partii oraz osłabieniem frakcji CDU w landtagu Saksonii poprzez przejście poszczególnych polityków CDU do AfD.
- Dobry wynik Zielonych wynika zarówno z silnej obecności tematyki ochrony środowiska w debacie publicznej oraz utrzymującego się wysokiego poparcia dla Zielonych w polityce federalnej, jak i ze słabości CDU i SPD. Zieloni, którzy dotychczas balansowali na krawędzi progu wyborczego, obecnie mają szansę po raz pierwszy w historii obu landów na współrządzenie. Partię tę wzmacnia także polaryzacja z AfD, co zwiększa zaangażowanie wyborców i działaczy. Powodzenie zarówno Zielonych, jak i AfD jest zależne od uwarunkowań strukturalnych. AfD jest silniejsza w regionach o słabszym potencjale rozwoju gospodarczego i z większą emigracją mieszkańców. Z kolei Zieloni otrzymują wyższe poparcie w okręgach z młodszym społeczeństwem i stabilną gospodarką.
- Utrzymanie władzy przez SPD i CDU osłabi radykalne postulaty działaczy socjaldemokratycznych, wzywających do szybkiego zerwania wielkiej koalicji rządzącej w RFN. Debata o przyszłości rządu federalnego została odłożona przynajmniej do czasu następnych wyborów landowych, które odbędą się w Turyngii (27 października). Zwycięstwo CDU w Saksonii ograniczy krytykę nowej przewodniczącej CDU Annegret Kramp-Karrenbauer. Dotyczyła ona m.in. jej niefortunnych wypowiedzi w kampanii wyborczej oraz koncentracji na elektoracie liberalnym, co miało zatrzymać odpływ

wyborców do partii Zielonych. Część działaczy CDU zarzucała Kramp-Karrenbauer zbyt kategoryczne odrzucenie możliwości współpracy z AfD (np. poprzez utworzenie rządu mniejszościowego w Saksonii z poparciem AfD).